

Wiele sygnałów z innych klubów i jedno pragnienie: zostać w Romie. Marquinho nie chce zmienić otoczenia w tej sesji mercato. Piłkarzem, który odrzucił wcześniej Genoę, interesuje się Verona, która według mediów dogadała się z Romą co do warunków transferu.

Agent piłkarza, Marcio Rivellino, tłumaczy dla *tuttomercatoweb.com*:

- Ma dwa i pół roku kontraktu, jest graczem Romy...sytuacja się nie zmieniła. Marquinho jest pod kontraktem w klubie. Pragnę podkreślić, że jedynym agentem autoryzowanym do mówienia w jego imieniu, jestem ja.

Jak podaje na swoim blogu Alfredo Pedulla, dziś ma dojść do spotkania dyrektorstwa Romy i Verony w sprawie transferu, w celu znalezienia odpowiedniego rozwiązania. Z kolei jak pisze Di Marzio, sam gracz czeka na Inter, z kolei kolejnej próby jego pozyskania dokonuje Genoa.

Autor: abruzzo